

Warszawa, dnia 25 lipca 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1222/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Adam Bednarczyk

protokolant: protokolant sądowy- stażysta Aleksander Wawer

przy udziale prokuratora:

po rozpoznaniu dnia 25 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy P. Z. syna J. i M. ur. (...), w W.

oskarżony z art. 291 § 1 k.k.

K. M. syna M. i M. ur. (...), w W.

oskarżony z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

K. K. syna K. i T. ur. (...), w W.

oskarżony z art. 291 § 1 k.k.

A. L. syna J. i M. ur. (...), w W.

oskarżony z art. 291 § 1 k.k.

P. G. syna B. i J. ur. (...), w W.

oskarżony z art. 291 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcy

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku w Warszawie

z dnia 28 marca 2018 r. sygn. akt II K 497/15

Wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy, koszty postępowania odwoławczego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**VI Ka 1222/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Otwocku w sprawie II K 497/15 uznał P. Z. K. M. oraz K. K. winnymi popełnienia zarzucanych im czynów z art. 291§1 kk. z tym, że K. M. z art. 291§1 kk. w zw. z art. 64§1 kk. i uniewinnił A. L. i P. G. od tych samych zarzucanych im czynów z art. 291§1 kk.

Wyrok ten zaskarżyli obrońca oskarżonego P. Z. oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych P. S. i M. N..

Obrońca oskarżonego P. Z. zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze wymierzonej temu oskarżonemu zarzucając jej rażącą niewspółmierność w rozumieniu art. 438 pkt.4 kpk. i w konkluzji wniósł o zmianę wyroku w tym zakresie.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok w części jak to stwierdzono na niekorzyść oskarżonych zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie stwierdzenia, iż nie zaszły w sprawie przesłanki do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, a nadto naruszenie prawa materialnego tj. art.46 kk. poprzez jego niezastosowanie i w konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne i przez to nie zasługują na uwzględnienie.

Ponieważ oba wniesione środki odwoławcze dotyczą diametralnie innych rozstrzygnięć i zagadnień sąd odwoławczy odniesie się do nich w sposób odrębny.

#### Co do apelacji obrońcy oskarżonego P. Z.:

Apelacja w zarzutach nie wskazuje, w czym skarżący upatruje rażącej surowości orzeczonej wobec oskarżonego kary, w konkluzji zaś jej autor postuluje zmianę, lecz nie wskazuje, o jaką zmianę mu chodzi. Natomiast z uzasadnienia apelacji wnosić należy, iż skarżący za rażąco surowe uznaje orzeczenie wobec oskarżonego 4 letniego okresu próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Jako argumenty wskazane są długi okres, jaki upłynął od popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu do wyrokowania, a nadto zmiany w zachowaniu oskarżonego i jego postawie życiowej i wynikająca z tego pozytywna prognoza kryminologiczna, która winna wpłynąć na orzeczenie krótszego okresu próby.

W ocenie sądu odwoławczego jednak zarzut jak i towarzysząca mu argumentacja nie są zasadne. Wskazać, bowiem trzeba, iż sąd rejonowy dokonując rozważań o karze wymierzonej oskarżonemu w tym o możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności mu wymierzonej wszystkie te okoliczności wziął pod uwagę, a nawet w szerszym jak apelacja kontekście to jest w perspektywie treści wywiadu kuratorskiego sporządzonego, co do osoby oskarżonego. Nie sposób rozumowaniu sądu w tym zakresie zaprezentowanemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zarzucić jakikolwiek błąd logiczny, czy też brak wzięcia pod uwagę jakiegokolwiek okoliczności mającej wpływ na rozstrzygnięcie w zakresie kary. Powoływanie się przez autora apelacji na kwestie związane jak wynika z wyводу apelacji związane z dłuższym uwidocznieniem w karcie karnej oskarżonego jego karalności są prostą konsekwencją popełnionego przez niego przestępstwa. Nie wskazuje też skarżący na jakiegokolwiek szczególne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego, które dawałyby przesłankę do skrócenia okresu próby w porównaniu choćby z pozostałymi skazanymi w sprawie oskarżonymi.

W tej sytuacji sąd odwoławczy nie znalazł przesłanek do zmiany wyroku w kierunku postulowanym przez apelację.

#### Co do apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych:

Na wstępie stwierdzić trzeba, iż apelacja, co do zakresu zaskarżenia jest niezrozumiała. W jej petitum wskazane jest, iż jej autor kwestionuje wyrok w stosunku do jak to określono oskarżonych bez wskazania, o których oskarżonych chodzi. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, iż w przedmiotowej sprawie występowało 5 oskarżonych, z czego trzech zostało skazanych zaś dwóch uniewinnionych. Jednak skarżący nie kwestionuje w żaden sposób orzeczenia w zakresie uniewinnienia, choć stawia zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, lecz w zakresie jedynie obowiązku naprawienia szkody. Uznać, zatem jak się zadaje należy, iż apelacja dotyczy tych oskarżonych, którzy zostali skazani przedmiotowym wyrokiem, nie zaś tych, którzy zostali uniewinnieni.

Odnosnie zaś błędu w ustaleniach faktycznych to wskazać trzeba, iż sąd uznał, że nie zachodzą przesłanki do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody z uwagi na fakt odzyskania przez pokrzywdzonych całości skradzionego towaru. Argumentując o stratach, jakie ponieść mieli nadto pokrzywdzeni autor apelacji robi to w całkowitym oderwaniu od zeznań samych pokrzywdzonych, którzy jak słusznie wskazał sąd rejonowy wskazywali, iż towar będący przedmiotem postępowania w tej sprawie ze względu na swą specyfikę nie znajdował nabywców przed dokonaniem kradzieży, nie sposób, zatem odnosić kwoty jego zakupu do kwoty uzyskanej w wyniku sprzedaży po odzyskaniu towaru. Ponadto autor apelacji dywaguje o braku ustalenia przez sąd utraconych przez pokrzywdzonych korzyści na skutek rzekomych uszkodzeń towaru w wyniku potencjalnie wadliwego przechowywania. Rzecz jednak w tym, iż pokrzywdzeni odzyskany towar sprzedawali jeszcze w trakcie trwającego postępowania, a zatem w istocie nie sposób, w jakim stanie faktycznym znajdował się odzyskany towar i co było prawdziwą przyczyną niższej ceny sprzedaży.

Mając, zatem powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.